

Niech te święta będą jasne, ciepłe i pełne uśmiechu, niech wypełnią Wasze serca radością, a w Nowym Roku – samych szczęśliwych kart od losu.



WIGILIJNE TRADYCJE

Święta Bożego Narodzenia rozpoczyna wieczór wigilijny (24 grudnia), a kończy dzień Trzech Króli (6 stycznia). Od IV wieku kościół bardzo uroczystie obchodzi pamiątkę narodzin Chrystusa w dniu 25 grudnia. Święta Bożego Narodzenia zwano również Godami, Godnymi

Świątami, Świętymi Wieczorami, Koladką. Niesamowity czas święta realizował się w niecodzienny sposób. Jego przygotowywanie odbywało się zgodnie z ustalonymi regułami, które dotyczyły wykonywania różnych czynności. Wszystkie, a między innymi ciężkie prace w gospodarstwie oraz sprzątanie i ozdabianie

domu należało zakończyć zanim zapłonęła na niebie pierwsza gwiazdka. Jeszcze do dziś wierzymy, że w niezwykłą noc wigilijną domowe i leśne zwierzęta przemawiają ludzkim głosem.

A po wieczerzy...

Dawniej po Wieczerzy, praktykowano różne zwyczaje. Na Mazurach spod obrusa ciągnięto słomki. Jeśli wyciągnięto słomkę prosta, to osobę, która ją wyciągnęła, czekało spokojne życie. Jeśli słomka była pokrzywiona, to daną osobę czekało życie kręte.



Magia świąt

A.Ł.

Zwyczaje Mazowsza i Podlasia

Na Mazowszu, resztki jedzenia dawano zwierzętom. Wierzono bowiem, że o północy, przynajmniej niektóre z nich, przemówią ludzkim głosem. Dotyczyło to zwłaszcza bydła, bo ono było obecne przy narodzinach Dzieciątka i w nagrodę otrzymało dar mówienia ludzkim głosem

w noc wigilijną. Na Podlasiu resztki wieczerzy ustawiano kolo pieca, a przed nim ławę posypaną piaskiem lub popiołem. Pokarmy te były przeznaczone dla zmarłych przodków.

Pierwsza gwiazdka

W Polsce wieczerę wigilijną rozpoczynało się, gdy na niebie ukazała się pierwsza gwiazdka. Czyniono tak zapewne na pamiątkę gwiazdy betlejemskiej, którą ujrzeli Mędrcy. Zwyczaj ten trwa do dziś w naszych domach.



Gwiazdka

A.Ł.

ODWIEDZINY ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA



Mikołaj Święty jest uśmiechnięty bo lubi dawać dzieciom prezenty i nie zostanie nikt pominięty! Mikołaj Święty Mikołaj Święty

W czwartek, 6 grudnia naszą szkołę odwiedził św. Mikołaj wraz ze swoimi aniołkami. Jak co roku gość z Laponii odwiedzał wszystkich uczniów, dyrekcje oraz nauczycieli. Tym którzy na to zasłużyli

Święty rozdawał łakocie. Nie obyło się bez piosenek i wierszyków recytowanych przez uczniów. Po rozdaniu słodkości, Mikołaj w pośpiechu wsiadł na sanie zaprzęgnięte w renifery, a aniołki odleciały razem z

nim. Wśród uczniów panowało zdziwienie że nikt w tym roku nie dostał różgi. Kończąc tym akcentem, serdecznie zapraszamy św. Mikołaja do naszej szkoły za rok!

Mikołajki to ześwieczona nazwa dnia Świętego Mikołaja, który obchodzimy 6 grudnia. Jest to święto obchodzone na cześć świętego biskupa Mikołaja z Miry. Jest to bardzo miły dzień, gdyż Jego obecność zapowiada nadejście świat Bożego Narodzenia. W tym dniu święty Mikołaj z pomocą rodziców obdarowuje prezentami wszystkie grzeczne

dzieci. Zazwyczaj są to drobne upominki, słodycze lub zabawki. Osoby dorosłe również obdarowują się prezentami. Informacje o tym zwyczaju można znaleźć w tekstach pochodzących z XVIII wieku. Wówczas dzieci otrzymały jabłka, złożone orzechy, pierniki i drewniane krzyżki.

Nazwa MIKOŁAJKI pojawiła się w czasach komunizmu, na określenie miłej tradycji. Dziś nazwa ta określa obecny w wielu szkołach zwyczaj wymieniania się drobnymi prezentami połączonych z wcześniejszym losowaniem swojego „Mikołaja”. Jak wygląda samo obdarowywanie? W nocy z 5 na 6 grudnia podkłada się prezenty pod poduszkę. Istnieje wiele legend związanych

z tym zwyczajem. Jedna z nich mówi, że 6 grudnia wczesnym rankiem, kiedy jeszcze wszystkie dzieci śpią, Święty Mikołaj zagląda przez szybę do domu. Gdy zobaczy czyste buty, zostawia upominek dla domowników. Jeżeli zaś nie zobaczy żadnych butów lub będą one brudne, zamiast prezentu zostawi tylko pyrę, czyli zgniłego ziemniaka.



Na kolanach świętego

M.C.



Mini historia o Mikołaju

Święty Mikołaj według podań miał bogatych rodziców i po nich odziedziczył w spadku znaczny majątek, którym dzielił się z ubogimi. Po gorliwym życiu, pełnym dobrych uczynków, zmarł w połowie IV wieku. Jego ciało złożono w Mirze Licyjskiej. W 1087 roku relikwie przeniesiono do włoskiego miasta Bari, gdzie znajdują się do dnia dzisiejszego

Święty Mikołaj był, jest i będzie. Myślę, że zwyczaj składania podarunków nigdy nie zaginie, dzięki czemu będziemy przekazywać tę tradycję kolejnym pokoleniom.

SYMBOLE BOŻEGO NARODZENIA

WIECZERZA WIGILIJNA, CZYLI BLISKE RODZINNE SPOTKANIE PRZY STOLE

Wieczera wigilijna, zwana także obiadem wigilijnym, wygląda różnie w niektórych regionach Polski. Podobne były jednak: pora rozpoczęcia kolacji, która gromadziła i gromadzi przy stole całą rodzinę, pozostawienie

wolnych miejsc, dzielenie się opłatkiem, tradycyjny zestaw postnych potraw, przystrojanie domów. Kiedy na niebie pojawia się pierwsza gwiazdka, można zasiąść do stołu. Symbolizuje ona gwiazdę betlejemską, która kiedyś zaprowadziła pasterzy do szopy, gdzie w żłóbku, na sianie leżał nowonarodzony Chrystus.

Stół koniecznie musi być nakryty białym obrusem, pod który wkłada się siano – jako przypomnienie miejsca narodzin Chrystusa i siana w żłóbku. Na stole wigilijnym stawia się puste nakrycie, ponieważ w ten szczególny wieczór nikt nie powinien być samotny i opuszczony. Zgodnie z obowiązującym obecnie

prawem kościelnym nie ma w tym dniu – jak dawniej – obowiązku zachowania postu. Jednak dawna tradycja, która nakazywała powstrzymać się od spożywania potraw mięsnych, jest dla wielu Polaków nadal obowiązująca. Wieczere wigilijną poprzedza niezwykle wzruszający i typowo polski zwyczaj

dzielenia się opłatkiem. Musi on koniecznie znaleźć się na wigilijnym stole, położony z wielkim szacunkiem na talerzu, sianie, na bochenku chleba – w zależności od tradycji rodzinnej lub regionalnej.



Choinka

A.Ł.



wigilia

A.Ł.

Wigilia to niezwykle dzień. Jeszcze pełen krzątaniny i świątecznych przygotowań, ale już uroczysty. Na wigilijnym stole, na honorowym miejscu leży coś, co pojawia się na stole tylko w ten jeden, jedyny wieczór - OPŁATEK.

Skąd wziął się zwyczaj łamania opłatkiem? Tradycja ta wywodzi się od pierwszych chrześcijan, którzy dzielili się chlebem na znak, że są wspólnotą. Przelamując się opłatkiem, dzielimy się radością, pokojem i miłością.

Początkowo wypiekiem opłatków zajmowali się wyłącznie zakonnicy, później organicy, a obecnie istnieją liczne świeckie piekarnie opłatków. Z czego i w jaki sposób robi się opłatki? Z mąki pszennej zmieszanej z wodą. Dawniej wypiekano je w specjalnej formie. Były to duże szczypcy, zakończone dwoma żelaznymi prostokątami, pomiędzy które wlewano ciasto. Wryty w metalu wzór odbijał się na opłatku.

Z opłatków wykonywano także świąteczne ozdoby. Wykonywano z nich misterne wycinanki, gwiazdki, kolebeczki dla Bożego Dzieciątka, a także kule, zwane światami. Miały często kształt kuli ziemskiej, a przypominają o tym, że narodził się Król całego świata. Opłatkowe wycinanki i światy zawieszano u powały. Praca nad ozdobami z opłatków wymaga ogromnej cierpliwości i delikatności, ponieważ materiał jest wyjątkowo kruchy.

Były także opłatki ręcznie malowane i złocone, nieprzeznaczone do spożycia. Układano je na wierzchu paczuski z opłatkami, owiniętej ozdobną papierową opaską.



Opłatki

A.Ł.

ŚWIĄTECZNE KOŁĘDOWANIE

Nierozłącznym elementem Świąt Bożego Narodzenia jest kolęda. Nazwa wywodzi się ona od słowa "calendae", tak bowiem Rzymianie nazywali początek każdego miesiąca. Owe kalendy obchodzili bardzo rodośnie, bawili się, śpiewali, składali sobie życzenia i obdarowywali

prezentami. Kościół katolicki zniósł stary, pogański zwyczaj obchodzenia kalend, zachowała się jednak tradycja śpiewania pobożnych pieśni, sławiących narodziny Chrystusa, odwiedzania się w domach, kupowania świątecznych podarunków.



Kolędnicy

A.Ł.

CHOINKA - HISTORIA I CIEKAWOSTKI O BOŻONARODZENIOWYM DRZEWKU



Miały one nawiązywać do rajskiego drzewa. Naśladowcą tego obyczaju był Marcin Luter. Za jego sprawą tradycja upiększania iglastych drzewek szybko stała się popularna w protestanckich Niemczech. Na przełomie XVIII i XIX wieku zwyczaj choinkowe przybyły do Polski. Od tego czasu stała się najbardziej charakterystycznym

symbolem Świąt Bożego Narodzenia. **Znaczenie** Iglaste drzewko od dawna jest symbolem życia i odradzania się. W tradycji chrześcijańskiej żywe drzewko to symbol Chrystusa jako źródła życia. Chrystus umarł na krzyżu – drzewie życia. Choinka nawiązuje do Jego zbawczej męki,

gdyż jej zieleń i świeżość oznacza nieprzemijające życie. Nie tylko sama choinka ma swoje korzenie w tradycji ludowej. Również ozdoby choinkowe mają swoją symbolikę: Anioły mają chronić i opiekować się domownikami. Łańcuchy to symbol wzmacniania rodzinnych więzi. Dzwoneczki niosą dobre nowiny i radosne wydarzenia. Choinkowe lampki mają osłonić

dom przed złymi mocami, a także odwrócić nieżyczliwych ludzi i złe uroki. Jabłka to symbol rajskiego drzewa. Gwiazda betlejemka (lub ozdobny czubek na szczycie choinki) pomaga powrócić do domu z dalekich stron.

Tradycje Wcześniej rano w Wigilię gospodarz domu przynosił z lasu drzewo albo iglaste gałęzie.

Legenda

Gdy narodził się Jezus, wszyscy przyszli oddać mu pokłon. Między innymi drzewa. Wszystkie były piękne i ślicznie wystrojone. Oprócz jednej choinki.

Choinka stała na końcu szeregu drzew. Gdy podeszła, aby oddać pokłon Jezusowi, przeprosiła go za swój niedbały „ubiór”. Jezus najbardziej śmiał się przy choince. Dlatego choinka, choć najbiedniej wystrojona,

została drzewkiem świątecznym. Nikt nie wyobraża sobie Bożego Narodzenia bez choinki. To iglaste drzewko jest najbardziej widocznym i wciąż istniejącym symbolem Świąt. Dlaczego?

Gwiazdkowa choinka ma solidne i długie korzenie tradycji.

Pochodzenie

Tradycja przystrojania choinek była znana już w Anglii. Tam dekorowano je jabłkami.



Choinka

A.Ł.



Idą święta

A.Ł.

CHOINKA DZISIAJ

Dzisiaj wybieranie choinki jest rodzinną czynnością. Zdobienie drzewka to tradycja przekazywana w rodzinie z pokolenia na pokolenie. Wybraną wspólnie choinkę ozdabiają najczęściej dzieci. Najwięcej przyjemności sprawia im samodzielne wykonywanie ozdób. Świąteczne drzewko najczęściej ubieramy

wcześniej rano w Wigilię. Szkoda, że tradycja zanika i sztuczne choinki ubieramy bombkami kupionymi w sklepie, zakładamy sztuczny łańcuch, a zamiast świeczek palą się elektryczne lampki. Postarajmy się i zrobmy coś własnoręcznie.